

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 221 (530)

Meksyk, Egipt, Kuba i Albania dopuszczone do konferencji

Paryż 12.8 (Obsługa własna „Gazety Lubelskiej“)

PARYŻ, 12.8. Na dzisiejszej porannej sesji Konferencji Pokojowej delegat Australii Evatt poparł wniosek jugosłowiański zaproszenia Albanii do wzięcia udziału w obradach Konferencji z głosem doradczym. Zali czył on Albanii do tej samej kategorii państw, co Meksyk, Kuba i Egipt, które również ubiegają się o dopuszczenie ich przedstawicieli na Konferencję. Dr. Evatt podkreślił, że Konferencja powinna dokładnie określić

charakter i pozycję delegatów tych państw w razie dopuszczenia ich do obrad.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Brazylii, który wypowiedział się za zaproszeniem na Konferencję Meksyku i Kuby, podkreślając znaczny wkład tych państw w walkę z państwami osi. Delegat brytyjski Alexander oświadczył, że podobną prośbę zgłosiła także Austria i zaproponował, by Komisja Ogólna opracowała warunki, na jakich zostaną dopuszczone do obrad Konferencji państwa, nie będące w zasadzie jej członkami. Alexander zażyczył, że delegacja brytyjska proponuje, aby zaprosić Austrię na Konferencję. Gdy jednak wiceminister Wyszyński dał do zrozumienia, że delegacja radziecka będzie się sprzeciwiać udziałowi Austrii w obradach— Alexander wycofał swoją propozycję.

Na wniosek przewodniczącego, którym jest obecnie przedstawiciel St. Zjednoczonych Byrnes przeprowadzo no głosowanie w sprawie dopuszczenia do udziału w Konferencji 4-ch państw: Meksyku, Egiptu, Kuby i Albanii. Wniosek przeszedł 15 głosami przeciwko 3: Związku Radzieckiego,

Polski i Białorusi. Czechosłowacja, Ukraina i Jugosławia wstrzymały się od głosu.

Ustalono, że 4 zaproszone państwa będą mogły przedstawić swe poglądy na projekt traktatu pokojowego z Włochami.

Nie przeprowadzono żadnej dyskusji nad otrzymanym dziś rano żądaniem Persji, aby i jej delegacja mogła wziąć udział w Konferencji. Rząd perski podkreślił w swoim liście, że delegacja jego powinna być obecna przy omawianiu traktatów z Niemcami i Japonią, gdyż Persja wypowiedziała tym państwom wojnę.

Późno popołudniu rozpoczęła się nowa sesja plenarna. Na wstępie rozważano sposób układania porządku obrad przyszłych posiedzeń. Po długiej dyskusji ustalono, że porządek obrad przygotowywany będzie przez Sekretariat Konferencji, aprobowany przez przewodniczącego w danym dniu, a potem przedstawiony na sesji plenarnej.

Przedmiotem dalszych obrad była odpowiedź przedstawiciela Jugosławii na sobotnie przemówienie włoskiego premiera de Gasperi (w sprawie traktatu pokojowego z Włochami).

Posiedzenie trwa.

Nota ZSRR w sprawie Dardaneli

ANKARA, 12.8. Rząd turecki otrzymał dziś od Związku Radzieckiego notę, domagającą się rewizji konwencji w Montreux, regulującej prawo żeglugi w Dardanelach. Treść tej noty podana została do wiadomości Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Już w Poczdamie postanowiono, że konwencja w Montreux może podlegać rewizji. Opiewa ona na 20 lat licząc od r. 1936, z tym zastrzeżeniem.

że rewizji ulec może po upływie każdego 5 lat, jeśli sygnatariusze złożą wniosek o rewizję na 3 miesiące przed końcem każdego pięciolecia. Sygnatariuszami konwencji są: ZSRR, W. Brytania, Francja, Grecja, Australia, Bułgaria, Japonia i Turcja.

Dziś wieczorem zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie gabinetu tureckiego, celem rozważenia treści noty.

Prof. Lasky w Warszawie

WARSZAWA. Dnia 11 bm. o godzinie 14-ej przybyła samolotem z Moskwy do Warszawy delegacja Brytyjskiej Partii Pracy w składzie: prof. Karol Lasky, były przewodniczący Partii, Morgan Phillips, sekretarz generalny, Alice Bacon, członek parlamentu i egzekutywy Partii, Karol Olay, członek egzekutywy Partii i zastępca sekretarza generalnego Związku Transportowców. Delegaci zabawią w Pol-

sce przypuszczalnie 8 dni jako goście PPS.

Prof. Lasky oświadczył, że delegacja brytyjskiej Partii Pracy cieszy się z możliwości odwiedzenia Polski — kraju, który był pierwszym oprzyjemieniem Wielkiej Brytanii w walce z Niemcami.

„Pragniemy pomóc w odbudowie waszego zniszczonego kraju i wierzymy, że z gruzów dźwiga się nowa, wolna Polska, oparta na zasadach demokratycznych.

Z ostatniej chwili

Zbrodnie niemieckie w Lublinie przed Trybunałem Norymberskim

NORYMBERGA. 1.8. Wśród dokumentów przedstawionych przez prokuraturę brytyjską, a potwierdzających zbrodniczą działalność SS, znalazł się m. in. dokument, zawierający oświadczenie osławionego komendanta policji Globotschnika o t. zw. „Aktion Reinhard“, w wyniku której Żydom przetransportowanym do Lublina odebrano kosztowności ponad sumę 100 milionów marek.

2 września koniec procesu?

NORYMBERGA. 12.8. Według wiadomości pochodzących z prokuratury, można się spodziewać zakończenia procesu norymberskiego w dniu 2 września. Do dnia 15 sierpnia ma być zakończony przewód sądu w sprawie organizacji hitlerowskich.

3.000.000 bezrobotnych w USA

NOWY JORK. 12.8. Według rozgłoszeń radiowej w San Francisco, w chwili obecnej liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi przeszło trzy miliony, w tym jeden milion weteranów wojennych.

Żydzi będą wysłuchani

PARYŻ. 12.8. Wszechświatowy kongres żydowski, który zbiera się obecnie w Paryżu, będzie dopuszczony przed komisję Konferencji Pokojowej, celem przedstawienia poprawek do traktatów z Włochami, Bułgarią, Rumunią i Węgrami. Na prośbę kongresu w tej sprawie, komisja regulaminowa udzieliła już przychylniej odpowiedzi.

Nowy rząd w Indiach

LONDYN 12.8. (API). Jak donoszą z New-Delhi, Pandit Nehru zaproszony został przez wice-króla Indii do utworzenia rządu tymczasowego. Pandit Nehru wyraził zgodę na powierzoną mu misję.

Takich jest więcej

BERLIN, 12.8. (API). Jak donoszą z Hannoveru, brytyjski sąd wojskowy skazał na karę śmierci 23-letni Niemca za publiczne wywieszanie portretów Hitlera. Wyrok ten został złagodzony przez głównodowodzącego angielskiego do 2-ch lat więzienia.

Kanada też

za zniesieniem UNRRA

GENEWA, 12.8. Po niedzielnej przerwie Rada UNRRA wznowiła swe obrady. Delegat kanadyjski wystąpił z gotowym projektem, zmierzającym do zastąpienia na pewnych odcinkach prac UNRRA, przez powstającą światową organizację rolniczo-żywnościową.

Twarde

ale sprawiedliwe

SZTOKHOLM, 12.8. (PAP). Prasa szwedzka donosi, że nastroje w Finlandii wykazują wielkie rozczarowanie z powodu twardej warunków pokoju, jakie zostały opublikowane. Premier Pekkala zwrócił się zatem przez radio do narodu, przypominając, że Finlandia w czasie wojny walczyła po stronie, która przegrała i że twarde warunki pokojowe są konsekwencją tego. Związki zawodowe poparły stanowisko rządu przez wydanie proklamacji, stwierdzającej, że rząd cieszy się zupełnym zaufaniem robotników.

DZIS

NIEDOBRCZE DZIEJE SIĘ W GRECJI. KIEDY ROZSTRZYGNĄ SIĘ LOSY UNRRA?

NA WAGĘ NIE ZŁOTA, LECZ DIAMENTÓW.

LUBLIN MA 30 TYS. DŁUŻNIKÓW. GOERING ŚMIEJE SIĘ, A KEITEL PŁACZE.

DZIELNI MILICJANCI RATUJĄ SAMOCHODY.

POLSKIE ZEGARKI.

ZBIERAŁ ŚWIADCZENIA I ŁAPÓWKI. ... RABOWAŁ W IZBICY.

3 MILIONY ZAROBŁ NA SZCZURACH. SPORT.

O właściwy stosunek do AK

W Warszawie odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Chłopów — Socjalistów, na którym zabrał głos premier Osóbka - Morawski. Omawiając stosunek PPS do innych stronnictw, premier powiedział m. in:

„Nasz stosunek do PSL był i jest negatywny, choć zdajemy sobie sprawę, że nie wszyscy członkowie tego stronnictwa są reakcjonistami. Omawiając stosunek do Armii Krajowej, Premier stwierdził: — Dawniej stosunek ten był fałszywy i niesłuszny. Wyrażał się w spotykanych hasłach: „Precz z bandydatami z NSZ i AK”. Takie stanowisko było sprzeczne z rzeczywistością polityczną AK, która przecież była organizacją wojskową w czasie okupacji. W jej szeregach skupiły się olbrzymie rzesze Polaków, zwłaszcza patriotycznej młodzieży. Dziś z kół oficjalnych nie pada żadne oskarżenie pod adresem AK. Chodzi o to, by walcząc z PSL-em, nie popełnić tego samego błędu. Nie określamy więc wszystkich peeselowców mianem reakcjonistów.

Bulgaria już zmniejsza swą armię

zgodnie z projektem traktatu pokojowego

SOFIA, 12.8. (PAP). W niedzielę udała się samolotem do Paryża delegacja bułgarska na Konferencję Paryską. Na czele delegacji stoi premier Georgiew. Ponadto do delegacji wchodzi minister spraw zagranicznych Kuliszew, minister rolnictwa Obow, minister skarbu Stefanow, minister handlu Nejkow, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Kolarow i jego zastępca Kosturkow.

Bulgaria, podobnie jak inne państwa

Londyn w ciemnościach

LONDYN, 12.8. (API). Na skutek strajku pracowników gazowych, część Londynu wieczorami tonie w ciemności. Strajkujący już po raz drugi zwrócili się o podwyżkę płac (5 pensów na godzinę), jednak do dnia dzisiejszego sprawa ta nie została przychylnie rozpatrzona. Dzisiaj nastąpić ma spotkanie między władzami związku zawodowego i przedstawicielami federacji, których delegaci udadzą się wspólnie do ministra pracy dla przedłożenia swego stanowiska.

Nie planicie tradycji

LONDYN, 12.8. W depeszy z Jerozolimy agencja Reutersa podaje niepotwierdzone wiadomości z Haify, według których w niedzielę wieczorem przybyły tam posiłki brytyjskie w liczbie kilku tysięcy żołnierzy.

Tajna radiostacja żydowska „Głos Izraela” zwróciła się z apelem do marynarki brytyjskiej, aby „nie plamiła tradycji Nelsona i Trafalgaru, ścigając bezbronne statki i migrantów żydowskich”. Donoszą o zbliżaniu się do brzegów Palestyny nowego statku, wiozącego prawdopodobnie nielegalnych imigrantów.

Niedobrze dzieje się w Grecji

LONDYN, 12.8. (PAP). W artykule na temat sytuacji w Grecji tygodnik „Tribune” pisze: „Jak było do przewidzenia, rząd Tsaldarisa stworzył sytuację, w której wynik przyszłego plebiscytu dotyczącego powrotu króla jest zgóry przesądzony. Nie tylko nie udało mu się położyć kresu bezustannym aktom terroru ze strony band (w wielu wypadkach najwiedoczniej nie chciał on interweniować), ale rząd ponosi również odpowiedzialność za akty i dekrety, które można uważać za szereg prowokacji w stosunku do republikańskiego lewego skrzydła i do centrum. Jednym z najbardziej zdumiewających wydarzeń kilku ubiegłych tygodni był najazd na

grecką generalną konfederację pracy i aresztowanie czterech jej przywódców. Ten czyn rządu rojalistycznego jest prowokacją, wymierzoną nie tylko przeciw zorganizowanym pracownikom greckim, lecz również przeciwko Światowej Federacji Związków Zawodowych, zwłaszcza zaś przeciwko jej oddziałom — brytyjskiemu, francuskiemu i radzieckiemu, których delegaci, w myśl instrukcji Światowej Federacji Związków Zawodowych obserwowali w marcu powstanie w Grecji konfederacji pracy i wybory do jej egzekutywy”.

Mówiąc o ostatnim dekreście rządu greckiego w sprawie zwolnienia ze służby cywilnej tych wszystkich, któ-

rzy brali udział w wypadkach z 19 grudnia po stronie EAM, „Tribune” pisze: „Dekret ten, który ma być wprowadzony w życie podczas ferii parlamentarnych i przed plebiscytem wrześniowym nie oznacza nic innego, jak przekształcenie całej służby cywilnej w polityczną maszynę, składającą się jedynie z zajadłych reakcjonistów. W tych warunkach plebiscyt staje się żalosną farsą.”

B. premier grecki domaga się odłożenia plebiscytu

LONDYN, 12.8. (PAP). Jak donosi Aten agencja Reutersa, były premier i przywódca republikańsko - liberalny Sofulis zaapelował do obecnego premiera Tsaldarisa o odroczenie plebiscytu w sprawie powrotu króla Jerzego. Plebiscyt ten wyznaczony został, jak wiadomo, na dzień 1-go września. Sofulis podkreślił konieczność „rozejmu narodowego” w sprawie reżimu, oświadczając, że okres gdy postulaty greckie są rozpatrywane na Konferencji Pokojowej w Paryżu, nie jest odpowiedni do wszczynania kampanii plebiscytowej.

Jeszcze jeden fałszywy alarm

LONDYN, 12.8. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Jerozolimy, że w niedzielę tamtejsza radiostacja została ostrzeżona telefonicznie, że gmach jej jest podminowany. Personel opuścił natychmiast gmach, lecz gdy wezwana policja nie znalazła żadnych min, wszyscy powrócili do pracy po 40-minutowej przerwie.

Amerykanie nie chcą piratów powietrznych

BERLIN, 12.8. Z Frankfurtu donoszą, że główna kwatera armii amerykańskiej odpowiedziała odmownie na liczne pytania pilotów niemieckich, pragnących wstąpić do amerykańskich linii lotniczych. Odmowę umotywowano tym, że niemiecka Luftwansa wychowała pilotów, którzy brali następnie udział w bombardowaniu miast europejskich. Zresztą wobec pełnej demilitaryzacji Niemiec szkolenie pilotów niemieckich nie będzie więcej potrzebne.

Rewolucja się nie udała ale prezydent „ma dosyć”

NOWY JORK. Według wiadomości z Ekwadoru udaremniono tam zamach przeciwko rządowi. Przywódca socjalistów Rodrigo Cardinez na czele 60 ludzi zaatakował straż przy ministerstwie Obrony Narodowej. Dwie osoby zostały ranne. Cardinez oświadczył, że chciał zapobiec zebraaniu Zgromadzenia Narodowego, które miało się odbyć tego dnia. Władze Ekwado-

ru zarządziły aresztowanie kilku przywódców socjalistycznych.

NOWY JORK, 12.8. (PAP). Według doniesień tu doniesień, prezydent Ekwadoru od czerwca 1944 r. Jose Maria Velasco Ibarra przekazał władzę Narodowemu Zgromadzeniu Konstytucyjnemu. Podali się również do dymisji członkowie jego gabinetu i obecnie toczą się dyskusje na temat wyboru nowego prezydenta. Członkowie Zgromadzenia upatrywali na to stanowisko konserwatystę dr. Mariano Suarez Ventimilla. Również dwoma zastępcami prezydenta mają być konserwatyści.

Konferencja imperialna

LONDYN, 12.8. (API). W Camperels otwarta dziś została Brytyjska Imperialna Konferencja pod przewodnictwem marszałka Montgomery. Na konferencję zaproszono 50 dowódców armii brytyjskiej i imperialnej oraz około 180 generałów. Wśród obecnych będzie na konferencji Attlee.

Co porabia Goering

i jego kamraci?

NORYMBERGA, 12.8. (PAP). Herman Goering oraz 20 innych przywódców hitlerowskich, pozostających pod stałym nadzorem lekarzy i psychiatrów, zdają się obecnie przejawiać mniej optymistyczne poglądy co do wyników procesu.

Przedczesne jednak byłoby twierdzenie, że są to ludzie zupełnie złamani, którzy myślą jedynie o rodzaju śmierci, jaki ma ich spotkać. Nawet Goering, tak przygnębiony i posępny po ostatnich przemówieniach oskarżycielskich, zdaje się obecnie odzyskiwać swój dawny tupeć. Jedynym człowiekiem naprawdę zgnębnym jest b. prezes Banku Rzeszy Schacht.

Admirał Raeder cierpi z powodu ruptury — jego wiek i obecne warunki uniemożliwiają operację. Ribbentrop, najbardziej nerwowy z więźniów, cierpi na chroniczną neuralgię. Hessowi dokuczają dolegliwości żołądkowe, uniemożliwiają mu nawet w ostatnich czasach obecność na sali sądowej. Wszyscy dużo czytają, ale lektura ich ma obecnie charakter lżejszy. Zamiast niezliczonych ilości notatek, które pisywali dotąd dla swych obrońców, oskarżeni piszą teraz długie listy.

nieprzyjacielskie, ma przedłożyć swe stanowisko Konferencji Paryskiej w przeciągu rozpoczynającego się tygodnia.

W rozkazie dziennym do armii bułgarskiej, wydanym przed odjazdem, premier Georgiew oświadczył, że armia jest już zredukowana do rozmiarów przewidzianych projektem traktatu pokojowego pomiędzy aliantami a Bułgarią.

Syci mogą się nie spieszyć

Kiedy rozstrzygną się losy UNRRA?

GENEWA, 12.8. (PAP). Dziesięć państw europejskich, postawionych wobec faktu przerwania pomocy UNRRA z początku przyszłego roku, daremnie usiłowały przekonać główne państwa niosące pomoc. Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Kanadę o konieczności ustanowienia natychmiast innej organizacji, która by kontynuowała pracę dostawy towarów do Europy w roku 1947. Delegat norweski Ordning był na posiedzeniu rzecznikiem państw, otrzymujących pomoc UNRRA i nieustannie podkreślał, że należy przedsięwziąć konkretne kroki, celem utworzenia nowej organizacji międzynarodowej, która przejęłaby natychmiast rolę UNRRA.

Wielka Brytania i Ameryka nie zgodziły się z tym punktem widzenia. Delegat Stanów Zjednoczonych płk C. Tayler Wood wysunął natomiast propozycję, że

by przyszłość dostaw UNRRA dla Europy została przedstawiona na generalnej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych i na jej radzie gospodarczo-społecznej.

Wkrótce miały powstać

silne Niemcy

Wkrótce przed Rejonowym Sędzią Wojskowym w Katowicach stanie 4-ch członków niemieckiej bandy dywersyjnej, ujętych przez organa bezpieczeństwa: herszt bandy, b. oficer armii niemieckiej Rudolf Walckof, Józef Konieczny, Józef Leksy i Alfred Błaszczak. Banda ta grasowała na terenie Śląska Opolskiego. Śledzi bandy mieściła się w bunkrze wyposażonym w broń i amunicję w lesie koło Dąbrówki w powiecie gliwickim. Ban-

dyci rozpowszechniali wieści, jakoby wkrótce już miały powstać silne Niemcy, do których włączone zostaną Ziemie Zachodnie. W związku z tym bandyci nawoływali ludność do sabotażu zarządzeń władz polskich, powstrzymywali ludność autochtoniczną Śląska Opolskiego od przyjmowania obywatelstwa polskiego, nawoływali do mordowania Polaków, a zwłaszcza funkcjonariuszy M. O.

Jak wykazało śledztwo, miejscowa ludność niemiecka pomagała bandom, dostarczając żywność do lasu.

Na wagę nie złota, lecz diamentów

Wczorajszy biuletyn Polskiej Agencji Prasowej PAP, powołując się na Agencję Reutersa, przyniósł wiadomość o uroczystościach jakie miały miejsce w Daresaalam w Indiach z okazji 60-letniej rocznicy odziedzczenia stanowiska przywódcy przez Agę Khan. Chcąc zaznaczyć dokładnie czytelników z osobą Agi Khan — znanego magnata i przywódcę 20 milionów muzułmanów, zwróciliśmy się do oficera WP, który przez dłuższy czas przebywał w Indiach, a obecnie stale mieszka w Lublinie, z prośbą o informacje. Poniżej publikujemy artykuł oparty na udzielonych nam wiadomościach.

Rozbieżności społeczne

Zawrotne bogactwo radzów indyjskich znane jest na całym świecie — i zawsze budziło z jednej strony zwyczajną ludzką zazdrość w masach tych, którzy puchną często z głodu, a chwilę bodaj zastanowienia u tych, którzy dysproporcjom społecznym poświęcają wiele rzetelnej uwagi celem ich możliwie szybkiego wyrównania. A oto prasa zagraniczna donosi o nowym, dorocznym, ale w obecnych czasach zgola niezrozumiałym i trudnym do przyjęcia wydarzeniu.

Zamiast odważników — diamenty

W Khan (Indie) znany magnat i przywódca 20 milionów muzułmanów indyjskich Aga podczas uroczystości z okazji 60-letniej rocznicy odziedzczenia stanowiska przywódcy kazał się ważyc na specjalnej wadze, na której zamiast odważników znajdowały się — diamenty. Waga Agi Khan równała się 110 kg diamentów, wartości 350 tysięcy funtów szterlingów. Diamentowemu ałtowi ważenia Agi przypatrywały się tłumy muzułmanów z Indii, Afryki i innych części świata. Aga Khan otrzymał szereg depeš gratulacyjnych, między innymi od króla Egiptu Faruka, premiera angielskiego Attlee i premiera Afryki Południowej gen. Smutsa.

Aga Khan angielskim gentlemanem

Aktowi ważenia się Agi przy pomocy diamentów przypatrywały się tłumy jego wiernych-poddanych. Nic dziwnego: kiejnoty mają siłę magiczną, jednakową na całym świecie i w stosunku do wszystkich ludzi, szczególnie zaś w stosunku do mas muzułmańskich, wśród których pan i władca ich życia i śmierci jest — bardzo rzadkim gościem. Bo Aga Khan przebywa stale w Londynie, uchodząc tam za gentlemana w pełnym tego słowa znaczeniu. Aga Khan blaskiem swoich

klejnotów przyćmiewa dwór królewski; Aga Khan jest właścicielem największej stajni wyścigowej, on jest filarem angielskich Derby, on daje miliony na organizację angielskich wyścigów. Aga Khan jest ulubionym gościem elity londyńskiej.

Luksus, jakiego świat nie widział

Niezym jest przepych królów starożytnej Persji, i władców starożytnego Wschodu wobec przepychu i luksusu, jakim otacza się Aga Khan. Najcenniejsze materiały pokrywają jego apartamenty; pod szczerozłotymi, diamentami wysadzonymi naczyniami uginają się jego stoły biesiadne; najwyszukańsze potrawy spożywają jego dystygowani goście.

Młódnitka paryska żoną Agi Khana

Do przepychu i luksusu życiowego trzeba było dostosować wybór pani domu. W czasie swego pobytu w Paryżu starsuszek Aga znalazł swoją damę serca — ożenił się z uroczą, młodzieńką midinatką paryską, z której uczynił niekoronowaną królową świata, a przynajmniej jego salonów. Młodzieńka żona starego lowelasa króluje i błyszczy jak urodzona księżniczka. O jej względy zabiegają koronowani i niekoronowani władcy tego świata — bo nawet im imponują: złoto, brylanty i diamenty żony Agi Khan.

Źródła niesamowitych dochodów Agi

Aga Khan nie ma kopalni złota, ani diamentów; nie ma mennicy drukującej banknoty i monety, ale ma inne, nie-

wiarygodne wprost źródła swoich astronomicznych dochodów: Aga Khan jest dla swoich wiernych-poddanych bogiem. Bogiem nieuchwytnym, bo żyje przecież stale w Anglii i wyznawcy prawie że go nie oglądają. To ma swój specjalny, boski urok. Ale Aga jest gentlemanem, Aga się kąpie, a wodę zużytą na kąpiel — sprzedaje w małych buteleczkach swoim wyznawcom za miliony funtów. Dla Tatarzyna jeszcze w XVII wieku największym zaszczytem było spożyć daktylę, rozgryzione i wypłute przez hana czy innego agę — dla muzułmanina — wyznawcy Agi Khan w XX wieku największym zaszczytem i szczęściem jest — kąpiel lub tylko obmycie się wodą, w której kąpał się boski Aga — z Londynu.

Aga Khan filarem angielskiego systemu panowania w Indiach

Jeżeli zwykłego śmiertelnika dziwią depesze gratulacyjne np. premiera Anglii p. Attlee i premiera Afryki Południowej Smutsa, zwrócić należy uwagę na to, że nie kto inny, ale Aga Khan jest filarem angielskiego systemu panowania w Indiach. Jak on to robi? Akcją ogłupiania swoich wyznawców przy pomocy takich np. kawałów, jak opisana waga z diamentami zamiast odważników, wodą kąpielową itp. Anglia umie cenić oddawane jej na polu polityki indyjskiej usługi — Aga Khan, jak pamiętamy, przewodniczył swego czasu na jednym posiedzeniu Ligi Narodów. Zaszczycił ten kosztował go (a raczej jego naiwnych wyznawców) 3 miliony złotych, wydane na raut dla delegatów państw biorących udział w rautcie. Polityka angielska różnymi chadza drogami, żeby cel swój osiągnąć.

Troski Tomaszowskie

Tomaszów, jak każde miasto, ma swoje zmartwienia i troski. Przede wszystkim w Tomaszowie nie jest w porządku sprawa aprowizacji. Cóż z tego, że obywatele otrzymują karty żywnościowe takie, jak w każdym innym mieście, gdy karty te nie są w pełni realizowane. Drugą bolączką Tomaszowa są drogi. Większość dróg w czasie wojny została uszkodzona. Sianich jest opłakany. Rozpoczęto już wprowadzenie roboty przy naprawie niektórych dróg, lecz w bardzo szczupłych ramach. Robotnicy dróg kołowych skarżą się na niskie zarobki (60 zł dziennie). Kwestia mieszkaniowa w Tomaszowie nie przedstawia się lepiej, niż gdzieindziej. Cały szereg ludzi pozostaje bez mieszkań.

Te wszystkie sprawy były omawiane dnia 11 bm. na konferencji Zarządów 16-tu Oddziałów Zw. Zawodowych przy Radzie Zw. Zaw. w Tomaszowie, na której był obecny przedstawiciel Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych, ob. Bogusławski, oraz przedstawiciel Związku Budowlanego w Lublinie.

W czasie obrad przedstawiciele oddziałów Zw. Zawodowych domagali się od właściwych czynników zrewidowania dotychczasowego stosunku do omawianych kwestii, a szczególnie wyasygnowania funduszy przez samorząd na uruchomienie robót drogowych w całym powiecie. Konferencja postanowiła powołać Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową oraz Komisję Apropowizacyjną przy Pow. Radzie Narodowej.

Zw. Zaw. pracowników handlowych i biurowych

Dnia 10 bm. odbyło się zebranie organizacyjne Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Lublinie. W toku obrad przeprowadzono wybory Zarządu Związku, w skład którego weszło 11 członków z przewodniczącym Zarządu ob. Dąbrowskim. Zarząd będzie urzędował w lokalu OKZZ pokój nr 42 codziennie od godziny 18-ej do godz. 20-tej.

Mieszkał na Śląsku — rabował w Izbicy

Wiosną br. na mieszkanie dzierżawcy, młyna w Izbicy, Leokadii Karaszczukowej dokonano napadu rabunkowego. Bandyci podali się za milicję, a gdy przezuwająca nieszczęście kobieta nie chciała otworzyć, zaczęli wylamywać okiennice. Jeden pozostał na drodze, drugi zaś dostawczy się do mieszkania przystąpił do rabunku. Ofiarą bandytów padło 10 tys. zł oraz szereg cennych przedmiotów. Po dokonaniu rabunku, w czasie którego jeden z nich zgwałcił Karaszczukową, bandyci zbiegli.

Przez dłuższy czas śledztwo milicji nie dawało żadnych rezultatów. Dopiero o-

statnio, po upływie dwóch miesięcy od dnia napadu, w ręce milicji wpadł przypadkowo uzbrojony osobnik, o którym było wiadomo, iż bierze udział w napadach. W osobniku tym, którym okazał się 22-letni Stanisław Domina, Karaszczukowa rozpoznała jednego z bandytów. Okazało się, iż Domina pochodzący sam z Izbicy mieszkał ostatnio na Dolnym Śląsku, a w strony rodzinne przyjeżdżał jedynie na „gościnne występy”. Temu tylko zawdzięcza, iż tak długo nie został schwytany. W wyniku rozprawy w trybie do-raznym Domina skazany został na doży-wojne więzienie.

Zakonnicy i zakonnice mają prawo do kart żywnościowych

WARSZAWA, 12.8. Zakonnicy i zakonnice stale zatrudnieni we wszelkiego rodzaju zakładach o charakterze charytatywnym lub kulturalnym, prowadzonych lub utrzymywanych przez zakony, mają prawo do zaopatrzenia kartkowego I-ej kategorii. Karty I-ej kategorii przysługują również członkom zgromadzeń zakonnych, zatrudnionym stale, choćby bezpłatnie, w państwowych, samorządowych lub społecznych szpitalach, sierocińcach i tym podobnych zakładach. Sama przynależność do zakonu nie daje uprawnień do zaopatrzenia kartkowego, o ile zakonnik nie jest wyswięcony na księdza.

Dla otrzymania kart aprowizacyjnych wymagane jest zaświadczenie władzy państwowej lub samorządowej pierwszej instancji, sprawującej nadzór nad zakładem, w którym zatrudniony jest zakonnik.

Zbierał świadczenia i łapówki

W swoim czasie prasa lubelska doniosła o aresztowaniu przez Delegaturę Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami ob. Chomy Dymitra pod zarzutem wymuszania łapówek w czasie zbierania świadczeń rzeczowych przez specjalną ekipę, której Choma był członkiem. Dziś pozostaje nam tylko do zanotowania, że Sąd Okręgowy w Lublinie, wyrokiem z dn. 1 b.m. za powyższe przestępstwa skazał Dymitra Chomę na 8 lat więzienia.

Co było wczoraj?

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do Rządu Wielkiej Brytanii notę, wyluszczającą stanowisko rządu RP w sprawie demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych, znajdujących się pod dowództwem brytyjskim.

— Zarząd drogi wodnej na Odrze został przekazany administracji polskiej.

— Marszałek lotnictwa brytyjskiego Douglas domaga się amnestii dla „młodzieży” nazistowskiej w wieku poniżej lat 27.

— Rada Ministrów powołała komisarza rządu dla spraw ludności żydowskiej w Polsce. Komisarzem został mianowany mjr. Ignacy Wrzos.

— Delegacja węgierska na konferencji w Paryżu wysunęła żądanie, by do traktatów pokojowych włączona została klauzula dotycząca ochrony węgierskich mniejszości narodowej.

— Anglia zwróciła się do państw europejskich z prośbą o pomoc w powstrzymaniu nielegalnej emigracji Żydów do Palestyny.

— Jedna z angielskich gazet zamieściła wiadomość, że za wiedzą Watykanu toczą się w Londynie i w Waszyngtonie pertraktacje w sprawie stworzenia nowego rządu hiszpańskiego.

— W Wiedniu zostało aresztowanych przeszło 100 osób pod zarzutem próby wznowienia organizacji narodowo-socjalistycznych.

— W Stanach Zjednoczonych podczas lotów ćwiczebnych nastąpiło zderzenie trzech bombowców. Załoga poniosła śmierć.

— Brytyjska partia komunistyczna domaga się natychmiastowego wycofania wojsk z Basry i zaprzestania mieszania się do polityki wewnętrznej Iranu.

— Rząd Franco wysłał do przedstawicielstw hiszpańskich zagranicą instrukcje, dotyczące ograniczenia w przyznawaniu wiz do Hiszpanii.

— Przywódca Hindusów Pandit Nehru, przemawiając do tłumów zapowiedział, że dzięki wydarzeniom międzynarodowym Indie będą wolne za rok.

POMOCE NAUKOWE

Szkolne tablice, stalugi i stoliki, wagi laboratoryjne, szkło chemiczne. Przyrządy do fizyki i biologii. Mapy, globusy, mikroskopy

L. KOCH

Warszawa-Praga, Brukowa 32 3689a

Z nowych „Szpilek“

WALERCIA

— Czy Walercia potrafi kąpać dzieci?

— Naturalnie, proszę pani.

— A jak Walercia poznaje, czy woda ma odpowiednią temperaturę?

— O, jak dziecko robi się czerwone, to za gorąca, a jak sinie, to za zimna.

ZAPOMNIENIE

— Wiktorze! Zapomniałeś o zapłaceniu za wódkę!

— A po cóż ja piłem? Żeby znaleźć zapomnienie!

M. Lublin ma 30.000 dłużników, ale „Niech pan przyjdzie za tydzień”

Nasze miasto znajduje się w chwili obecnej w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej. Brak pieniędzy hamuje wszelkie prace: nie można odbudowywać zniszczonych domów, nie można zająć się innymi istotnymi zadaniami odbudowy miasta. Mieszkańcy Lublina w dużym stopniu sami przyczynili się do tej ciężkiej sytuacji, ponieważ nie płacą zaległych podatków. Lublin ma ponad 30 tys. dłużników, którzy winni są miastu około 7 mil. złotych. Swego czasu rozesłano do dłużników wezwania, ale pozostały one bez echa. Po prostu brak poczucia obowiązku obywatelskiego.

Zarząd Miejski zorganizował specjalną sieć inkasa, która zaczęła działać w ub. piątek. Na razie chodzi po opieszalych płatnikach 14 inkasentów, lecz ilość ich ma być zwiększona do 20 osób. Inkasenci będą prowadzić swe prace w ciągu 2 miesięcy. Mimo znacznych ulg w płaceniu podatków, dłużnicy ustosunkowują się do przychodzących inkasentów niechętnie. Najczęściej urzędnik spotyka się z powiedzeniem: „Nie mam dzisiaj pieniędzy, niech pan przyjdzie za tydzień”. Zaległości podatkowe pojedynczych dłużników nie są tak wielkie i przy dobrej woli mogłyby być wkrótce zapłacone. Jak nam powiedział jeden z inkasentów, sumy wynoszą od 24 do 600 złotych. Niechętnie ustosunkowanie się do płacenia podatków zmusza inkasenta do kilkakro-

tego chodzenia w jedno miejsce. Utrudnia to bardzo pracę. Jeden inkasent może załatwić dziennie tylko od 5 do 8 dłużników. Inkasentowi nie wolno brać opłat za upomnienie lub kosztów egzekucyjnych. Na każdy pobrany podatek inkasent obowiązany jest wydać pokwitowanie. Jeśli dłużnik zażąda zaświadczenia uprawniającego do ściągania podatków, inkasent musi je okazać.

Mamy nadzieję, że wreszcie mieszkańcy naszego miasta zrozumieją, iż płacenie podatków nie jest tylko przykłą koniecznością, ale jest obowiązkiem obywatelskim, od którego nikt się nie może uchylać. Pieniądze wpłacane na podatki idą w większej części na potrzeby naszego miasta, a więc i wszystkich jego mieszkańców. Miasto prowadzi liberalną „politykę inkasową” — ale nastawienie pewnych dłużników powinno administrację miasta skłonić do użycia wszelkich ustawowych środków egzekucyjnych, aby nareszcie na tym ważnym odcinku gospodarki finansowej osiągnąć stan podobny do porządku. Leży to w interesie każdego lojalnego mieszkańca miasta, bez względu na przynależność polityczną.

Goering się śmieje a Keitel płacze

W czasie wygłaszania mów oskarżycielskich przez prokuratorów 4-ch państw na procesie norymberskim, do szło do dramatycznych momentów na ławie oskarżonych. Gdy prokurator brytyjski sir Shawcross (ten sam, który bawił niedawno w Polsce) kończył swe przemówienie, oskarżeni zachowywali się następująco:

GOERING: uśmiechał się cynicznie, wiedząc, że i tak nie minie go szubienica.

RIBBENTROP: usłyszawszy, iż był „pospolitym mordercą” stał się szary, jak popiół i osunął się bezwładnie na ławę.

KEITEL: słysząc o zbrodniach, jakich dopuszczali się oprawcy hitlerowcy w obozach koncentracyjnych, zakrył twarz rękami i zaczął głośno szlochać.

FRANK: stracił zupełnie panowanie nad sobą, obudziło się w nim dobrze znane z okresu okupacji zwierzę, pochylił się do przodu ławy, jak gdyby chciał się rzucić na prokuratora i mamrotał coś pod nosem. Wyglądało na to, iż powtarza dobrze nam znany wyraz „schwein” i uspakajając musiała go dopiero amerykańska Military Police (Policja Wojskowa).

Nowy numer „KUŹNICY”

Ostatni (32) numer tygodnika „Kuźnica” (Łódź, Piotrkowska 96), przynosi dalszy ciąg dyskusji o życiu wewnętrznym naszej szkoły, ocenę pracy wychowawczej

nauczycieli pióra Stefana Żółkiewskiego.

Jan Strzelecki w dłuższym reportażu ukazuje bez obłonek naszą emigrację w obozach przejściowych w Niemczech. Sokolowski interesująco omawia ważny problem planowej gospodarki. Mieczysław Wionczek polemizuje z prof. Borowym na temat ruchu katolickiego w Anglii.

Prozę artystyczną reprezentuje reportaż Wandy Żółkiewskiej z Oraw: Zapomniana ziemia, który porusza bardzo istotne zagadnienia z życia społecznego i gospodarki góralskiej na tle ogólnej sytuacji politycznej Polski.

Nadto mamy w numerze przekład fragmentu doskonałej powieści Makarenki „Pomysł pedagogiczny”.

Ostatnia strona zawiera jak zwykle cięte i zabawne noty.

7 przeciwko 40

Na linii Kurów—Żyżyn (pow. Puławy) 7 milicjantów z Kompanii Operacyjnej Komendy M. O. Lublin powracających z podróży służbowej z Warszawy napotkało bandę w sile 40 ludzi, uzbrojoną w broń maszynową. Wywiązała się strzelanina. W wyniku półgodzinnej walki jeden milicjant został ranny, 2 bandytów zabitych oraz kilkunastu rannych. Milicjanci zdobyli 1 RKM, 1 pepesz oraz 1 pistolet. Banda została rozproszona.

ZAKŁADY WAPIENNE JANA LIZUTA

W Lublinie, ul. Łęczyńska 36 Telefon 39-41

polecają: wapno hydrauliczne (budowlane), wapno białe, kredę mieloną i ton malarski. 3697a

Mydło „JAWA” i „PLON”

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2771

SPRAWIEDLIWOŚĆ MIESZKANIOWA

Proponujemy... (Wniosek pożądan?)
Sprawiedliwości taki dać tok:
Za każdy przydział „na lewo” wydany
Przydział na „Zamek”—na jeden rok.

Wyjazd lubelskich uczonych za granicę

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych deleguje dziekana Wydziału Lekarsko-Weterynaryjnego UMCS prof. dra Alfreda Trawińskiego do Danii i Szwecji celem zapoznania się z nowoczesną techniką laboratoryjną oraz produkcją surowic i szczepionek. Prof. dr Józef Parnas z tegoż Uniwersytetu wyjeżdża do Czechosłowacji, Austrii, Szwajcarii i Francji celem zwiedzenia uniwersytetów i zakładów naukowo-badawczych.

Obaj profesorowie zamierzają zorganizować również akcję pomocy dla Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i dla Instytutu Puławskiego.

100-lecie śmierci Karola Marcinkowskiego

POZNAŃ. 12.8. W Poznaniu zawiązał się komitet obywatelski uczczenia przypadającej w r. b. setnej rocznicy śmierci wielkiego społecznika i lekarza, Karola Marcinkowskiego. W skład komitetu weszli przedstawiciele świata lekarskiego, artystycznego i społeczeństwa. Przewiduje się urządzenie w salach Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu wystawy pamiątek po Marcinkowskim.

s/s „Narwik” w Gdyni

GDYNIA 12.8. Oczekiwany od kilku dni jeden z największych polskich frachtowców s/s „Narwik” przybył do Gdyni. Przywiózł on bardzo cenny ładunek, składający się z maszyn różnego rodzaju, narzędzi rolniczych i wyrobów przemysłowych. Łączna waga ładunku wynosi 4.146 ton ang. Artykuły te załadowane zostały w Antwerpii.

Cwiklińska na Uniwersytet Toruński

TORUŃ. 12.8. Znakomita artystka dramatyczna Mieczysława Cwiklińska, ofiarowała 10.000 złotych na potrzeby Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Ważne dla mistrzów igły

ŁÓDŹ. 12.8. Dwie państwowe fabryki wyrobów precyzyjnych na Dolnym Śląsku „Schwalbe” i „Hoffmann” — przystąpiły do produkcji t. zw. bębneków do maszyn do szycia, będących przed wojną bardzo kosztownym produktem importu, bowiem Polska nie posiadała wogóle zakładów, produkujących tego rodzaju wyroby. Początkowa produkcja bębneków będzie wynosiła ponad 5.000 sztuk rocznie.

Nowe oddziały N.B.P.

ŁÓDŹ. 12.8. Narodowy Bank Polski uruchamia z dniem 20 sierpnia br. placówki inkasowe w Brzesku — okręg bankowy Tarnów, w Wieluniu — okręg bankowy Ostrów Wielkopolski. Agendą Narodowego Banku Polskiego w Brzesku będzie KKO pow. brzeskiego, a w Wieluniu KKO pow. wielunińskiego.

Pożar w garażach PKS

Dzielni milicjanci ratują samochody

Dnia 8.8. br. wybuchł pożar w garażach Państwowej Komunikacji Samochodowej. W tym czasie na placu stało kilkanaście aut. Jedno z nich zaczęło płonąć. Wartownik Kompanii Operacyjnej M.O. ujrawszy ogień, wszczął alarm. Natychmiast cała Kompania Operacyjna pośpieszyła na ratunek. Przede wszystkim zajęto się odstawieniem na bok pozostałych aut, które lada chwila mogły być objęte płomieniami. W wyniku sprawnej i doskonale zorganizowanej akcji ratunkowej, po paru minutach auta znajdujące się w znacznej odległości od płonącego samochodu, tak, że ogień już im nie zagrażał. Następnie przystąpiono do gaszenia płonącego samochodu, zarzucając go ziemią i mokrymi płachtami. Po półgodzinnej akcji udało się dzielny milicjantom ogień zagasić.

Zawdzięczając energii i poświęceniu milicjantów Kompanii Operacyjnej, zostało uratowanych kilkanaście

Polskie zegarki

W kwietniu ub. r. powstała Państwowa Fabryka Zegarów w Łodzi. Po zmontowaniu fabryki natychmiast podjęto produkcję i już w grudniu 1945 roku wypuszczono pierwsze zegary. Fabryka zatrudnia 200 pracowników i jest największym tego rodzaju zakładem.

Obok zegarów synchronicznych, prężynowych i części zegarowych będą produkowane budziki oraz zegary — automaty dla stacji telefonicznych. Z końcem br. przewiduje się ukazanie pierwszych budzików, których produkcja miesięczna będzie wynosiła na początku ok. 1.000 sztuk.

3 milj. zarobił na szcurach

W defraudacji pieniędzy państwowych wybiła się na czoło jedna z krakowskich firm, a mianowicie „Ihig” — Instytut Higieny Gospodarczej, Centrala w Kra-

Prostujemy

Do wiadomości pt. „Skrzydłaci goście w Świdniku”, zamieszczone w nrze wczorajszym wkraśl się błąd. Ustęp: „Jeden ze skoczków — kierownik lubelskiego oddziału Lot-u — ob. Grabowski...” winien brzmieć: „Jeden ze skoczków — kierownik ruchu lubelskiego oddziału Lot-u — ob. Grabowski...”

ooo

Uwaga emeryci!

Na podstawie uchwały tymczasowego Zarządu Związku emerytowanych pracowników Państwowych wszelkich dykasterii, jako też emerytów Wojskowych, oraz ich wdów i sierot na powiat Chełmski, z dnia 20 lipca 1946 roku — Zarząd przyjmuje zgłoszenia zainteresowanych na członków Związku w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 15—17-tej za okazaniem Dekretów emerytalnych w lokalu Klubu Inteligencji Pracującej przy ul. Lubelskiej Nr. 4 w Chełmie. Przewodniczący: (—) Spunda Stefan, sekretarz: (—) Moyszewicz Feliks.

Bokserzy już trenują

— LOZB skupia teraz cztery kluby, gdyż sekcje bokserskie ma Lublinianka, KS LSS, Partyzant i Społem.

— Pierwszy Krok Bokserski odbędzie się w pierwszej połowie września, zanoszą się na dużą ilość zgłoszeń.

— Treningi pięściarzy KS Lubelskiej Spółdzielni Spożywców odbywają się na razie (z powodu remontu w salach w Domu Żołnierza) w sali „Oazy” 12 młodzików zaczyna pod kierunkiem Jana Kowalczyka „od lewego prostego”. LSS ma dobrą pełną obsadę do wagi średniej włącznie. Obiecująco zapowiada się w papierowej. Spółdzielcy systematycznie zdobywają sprzęt, mają już 8 par rękawic i gruszek.

— Doskonałym materiałem bokserskim dysponuje KS MO „Partyzant”. Znany przed wojenny mistrz Lublina, Włodzimierz Budzyński, szkoli 34 zawodników (w tym 10 cholpców do lat 15 — gońców MO w Lublinie). Treningi chwilowo prowadzi się w świetlicy Komendy Miasta przy ul. Zielonej. Ze znanych zawodników w barwach „Partyzanta” wystąpią: Okraj I (w. lekka — przed wojną LWS), Okraj II (w. kogucia), Potyrański i Budzyński.

Milicjanci mają doskonałych przedstawicieli wagi ciężkich, którzy będą debiutowali we wrześniu.

— Bokserzy Lublinianki rozpoczynają pracę w poniedziałek, 12 b. m. o godz. 19-ej na boisku koło Domu Żołnierza. Treningi prowadzi Stanisław Kiszczyński.

— Zarząd „Lublinianki” w porozumieniu z Woj. Urzędem WF i PW projektuje budowę krytej hali, specjalnie przeznaczonej na zawody bokserskie, w pobliżu Domu Żołnierza. Hala ta pomieści 2.000 osób.

— A tymczasem bokserzy we wtorek, 13, b. m. na boisku Domu Żołnierza przy ul. Okopowej o godz. 18-ej trenują piłkę nożną przed czwartkowym meczem z sędziami.

Pamiętajmy, że dochód z tego meczu ma umożliwić naszym lekkoatletom wyjazd do Oslo.

ooo

D.O.W. zwycięża

Dość słaba technicznie, ale żywa i chwilaami zbyt ostra gra przyniosła zwycięstwo wojskowym. Piłkarze DOW mieli przewagę w polu w drugiej połowie, nie potrafili jednak uwydatnić jej cyfrowo (nie wyżytkowali dwóch karnych).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Antczak i Kunicki, dla milicjantów — Kańkowsk. Wyróżnił się lewy pomocnik drużyny DOW — Podkowa (ze Śląska). Sędziował ob. Olszowy.

kowe. Zarząd firmy w osobach: A. Okrutniewicz i A. Kuryłło nie prowadził ksiąg handlowych, licząc na ukrycie przed władzami skarbowymi półtoramilionowego zysku. Uczestnikami w tych nielegalnych zyskach byli wspólnicy firmy „Ihig”, tak np. Eustachy Szywał, który, korzystając z pieczętki firmowej podrobił podpis inż. Staffy, wystawiając faktury z cenami o 100 proc. wyższymi od cen zakupu. Czasem ceny te podwyższał o 500 proc. w stosunku do faktycznych. Również do magazynów dochodziło mniej towarów, niż opiewały faktury. Kombinacje te pozwoliły mu zarobić 500 tys. zł. Poza tym jako inspektor Śląskiej Izby Rolniczej wyznaczony przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych do akcji tepienia szkodników — rzekomo przeprowadzając tę akcję w województwie śląskim — podejmował na te cele poważne

sumy W ub. roku na jesieni Szywał wraz z Miksiewiczem, również udziałowcem firmy „Ihig”, przy pomocy sfałszowanych pism fabryki „Azot” uzyskali upoważnienie dla firmy „Ihig” przeprowadzenia akcji „odszczerzania” na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Z ramienia firmy „Ihig” niejaki Bieszczad zawarł umowę z naczelnikiem T.Z.P. w Katowicach, ob. Stanisławem Kulpińskim, który zgodził się wypłacić Bieszczadowi 50 proc. należności po dostarczeniu przez niego trucizny, dając mu w ten sposób pole do nadużyć. Bieszczad dostarczył bezwartościowego „zatrutego” ziarna, które szczerem dobrze smakowało, tak że przybierały na wadze, podjął kwotę 1.280.000 złotych i zatarł za sobą ślady. Okrutniewicz, Kuryłło, Szywał, Miksiewicz i Kulpiński pobrane ze Skarbu Państwa zaliczki odrobili w obozie przymusowej pracy.

Z listów do Redakcji

Szanowny Ob. Redaktorze!

Lublin nigdy nie odznaczał się zbytą dobrocią swych chodników i jezdn. Trudno powiedzieć, co było tego przyczyną — nieudolność ojców miasta, czy też brak pieniędzy w kasie miejskiej. Dość, że bruki były zawsze (za wyjątkiem Krak. Przedmieścia) — co tu owijać w bawełnę — fatalne. Wojna pogorszyła jeszcze sytuację. Walki w mieście, przemarsze wojsk, a szczególnie czołgów, w dużej mierze przyczyniły się do popsucia nawierzchni. Ale od wyzwolenia miasta minęło już przeszło dwa lata, a do tej pory uczyniono jeszcze b. mało w kierunku poprawy stanu jezdni i chodników. Opieszałość odpowiednich czynników jest tym trudniejsza do wyeliminowania, iż niektóre remonty daly by się przeprowadzić z łatwością. Tak jest np. z jezdnią przy ul. Radziwiłłowskiej, jak i przy ul. 3-go Maja i I-szej Armii, gdzie poszczególne odcinki w bruku dalyby się b. łatwo i przy minimalnym nakładzie kosztów usunąć. Łączę wyrazy poważania.

LUBLINIANIN.

SPORT

Konkurs „Gazety Lubelskiej”

Kto jest najpopularniejszym sportowcem Lublina?

Każdy czytelnik „Gazety Lubelskiej” może brać udział w naszym konkursie. Wystarczy tylko wyciąć zamieszczony obok kupon konkursowy, wypisać nazwisko jednego z czynnych sportowców lubelskich (boksera, piłkarza, lekkoatlety itd.), który według głosującego zasługuje na tytuł „najpopularniejszego sportowca Lublina”, podać swoje nazwisko, adres, umieścić podpis i wysłać wypełniony kupon, lub odnieść do sekretariatu „Gazety Lubelskiej”, ul. 3-go Maja 4. Sekretariat jest czynny codziennie od godz. 9 do 17-ej.

CO MOŻE WYGRAĆ (DROGĄ LOSOWĄ) UCZESTNIK KONKURSU?

1. Czwartkę losu 48 loterii państwowej, zaofiarowaną przez kolekturę Mi-

chała Morajne, Krak. Przedmieście 29.

2. Pióro wieczne i ołówek automatyczny, zaofiarowane przez firmę T. Sarnecki, Materiały Piśmienne, Lubartowska 5.

3. Pulower męski, zaofiarowany przez Warsztat Trykotarski B. Konopka, Rynek 6.

4. Dynamo do roweru, zaofiarowane przez zakłady i składy elektrotechniczne Cz. Mossakowski, Krak. Przedm. 74.

5. Komplet perfumeryjny, zaofiarowany przez Apteczny Dom Handlowy J. Magierski i S-ka, Lubartowska 16.

6. i 7. Zsiązki J. Meissnera, zaofiarowane przez Delegaturę Lubelską Sp. Wydawniczej „Czytelnik”.

Od 8 do 45 — paczki wyborowych sł-

dyczy, zaofiarowanych przez: Wytwórnię Wafli i Cukrów M. Tarczyński i R. Kalinowski, ul. Cyrulicza 4; Fabrykę Cukrów i Biskoptów L. Wojciechowski, Rury Jezuickie 4, sklep fabryczny Święto-Duska 22; Fabrykę Cukrów, Pierników, Herbatników i Biskoptów St. Wrona, ul. Lubartowska 20; Fabrykę Cukrów Pachuta, ul. Święto-Duska i Fabrykę Cukierków i Czekolady „Veritas”, ul. Staszica 22.

Na nagrodę dla najpopularniejszego sportowca Lublina w dalszym ciągu zadeklarowano:

Państwowa Fabryka Obuwia im. Mariana Buczka — 1 para pantofli sportowych.

Firma Jan Paszkowski, Skup Zboża — zł 500.

KS „Garbarnia”, podejmując wezwanie WKS „Lublinianki” w „łańcuchu” ofiarowała zł 1.000 wzywając KKS „Sygnał” (Lublin).

Możemy uchylić tajemnicę, że ilość głosów na kandydatów na najpopularniejszego sportowca Lublina są bardzo wyrównane i nawet jeden kupon może rozstrzygnąć o wyniku konkursu.

Jeszcze tylko 3 dni trwa przyjmowanie kuponów. Sportowcy i sympatycy sportu — uwaga, zbliżamy się do finiszu!

Podziękowanie

Kierownictwo Domu Żołnierza DOW 7, oraz Zarząd WKS „Lublinianka” składa gorące podziękowanie za bezinteresowne wykonanie wejścia na boisko sportowe przy ul. Okopowej.

Przedsiębiorstwu Inżynieryjno - Budowlanemu „W. Szczepański i S-ka”, Lublin, Krakowskie Przedmieście 36 w osobie p. Kwerko Mariana — za całkowite wykonanie wejścia.

P. Anulewiczowi, Dyrektorowi Fabryki „Plono” — za zrobienie poręczy żelaznej, oraz

Kolejowemu Klubowi Sportowemu „Sygnał” — za dostarczenie żelaza na wykonanie poręczy.

Kierownik Domu Żołnierza DOW 7 i Prezes WKS „Lublinianka”

Salomon, mjr.

Konkurs „Gazety Lubelskiej”

Nr.....

(wypełnia Sekretariat Konkursu)

Najpopularniejszym sportowcem Lublina jest.....

Nazwisko i imię głosującego.....

Adres.....

podpis

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

6 pierwszych dni w kraju górników polskich z Francji

WAŁBRZYCH, 12.8. Na stację Paskowo koło Wałbrzycha na Dolnym Śląsku przybył 16-ty transport górników polskich z północnej Francji. Transport ten liczy 157 rodzin i jest 8-ym transportem skierowanym do Zagłębia Dolnośląskiego (pozostałe 8 przyjeżdża do Katowickiej), liczy on łącznie 600 osób przywiezionych razem z dobytkiem w 44 wagonach.

Ostatni transport dopełnił liczby repatriantów z Francji przybyłych na Ziemię Odzyskaną do 1.242 rodzin, liczących 4.426 osób. Stanowi to mniej więcej połowę przewidzianej chłonności Zagłębia Dolnośląskiego. Wałbrzych przyjmuje obecnie 2 transporty repatriantów tygodniowo, kierując ich bezpośrednio do punktu zatrudnienia. Górnicy przybywający do Wałbrzycha mają zagwarantowane dla siebie i rodzin 7-dniowe wyżywienie w stołówkach kopalnianych. W drugim dniu po przybyciu otrzymują przydział mieszkań, w których się natychmiast zakwa-

terowują. W trzecim dniu kasy kopalniane wypłacają im kwoty należne za zdeponowane we Francji franki, po czym w czwartym dniu odbywa się rejestracja w referacie mobilizacji sił roboczych, badania lekarskie, przydział pracy oraz natychmiastowe wydawanie kart żywnościowych i dodatkowego suchego prowiantu.

Górnicy, którzy w 6-tym dniu przystępują do pracy, otrzymują zapomogi do wysokości 5.000 zł zależnie od liczebności rodziny.

Teatry i kina

KINO „RIALTO“ wyświetla film p. t. „Skłamałam“. Nadprogram aktualności PKF (nr. 24); początek seansów 15.30, 17.30, 19.30. W niedziele i święta: 11.30, 13.30.

Problemy

numer 4 zawiera wśród wielu innych pracę p. l.

„Gospodarka energetyczna ludzkości“

TREŚĆ: Praca jako naczelną dobę gospodarcze. Żywe silniki. Maszyna parowa. Silniki spalinalowe. Białe paliwo i wiatr. Elektryczność. Energia atomowa, światłowa produkcja i konsumpcja energii.

AUTOR: LUDWIK NATANSON

dr. fil., asystent przy Katedrze Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego.

Problemy są do nabycia we wszystkich większych punktach sprzedaży. 3848

Problemy

numer 4 zawiera wśród wielu innych pracę p. l.

„Płeć i śmierć“

TREŚĆ: Wpływ płci, wieku i środowiska na umieralność. Cyfry wymieralności na wsi i w wielkim mieście. Ich aspekt rewelacyjny.

AUTOR: HENRYK GRONIEWSKI

ekonomista, dyrektor Departamentu w Ministerstwie Skarbu.

Problemy są do nabycia we wszystkich większych punktach sprzedaży. 3847

Co warto usłyszeć?

5.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.50 — Wiadomości lubelskie. 9.00 — Program aud. lok. na dzień bież. 9.02 — Muzyka z płyt. 11.30 — Skrzynka Związków Zawodowych. 11.40 — Komunikaty i ogłoszenia. 11.45 — Muzyka charakterystyczna z płyt. 11.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 15.00 — Co dzień niesie?... 15.05 — Reportaż. 15.15 — Audycja literacka. 15.25 — Wiazanki fortepianowe z płyt. 16.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 21.00 — „Zapomniane piosenki“ w wykonaniu Tadeusza Markowskiego. Akomp. Włodzisław Karpiński. 21.20 — Muz. taneczna z płyt. 22.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego.

Radziwiłłowska 9. — bezpłatna czytelnia czasopism

MYDŁO

„SIEW“

w znanej jakości
do nabycia we wszystkich
sklepiach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23

3129

ROLNIKU!

PANSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG
UCHYLNICH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz siewki typu „Warszawianka“ i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylnie do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe i automaty do normowania zastrzyków soli do szynki.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-letnią gwarancją.

3482

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

NAUKA

KURSY kroju i szycia, mistrz Zofii Twarowskiej, przyjmuje uczennice do nauki w Lublinie, ul. Narutowicza 14 m. 2. 3825

PRACA

KONKURS

Rada Fundacji Szpitala św. Wincentego a Paulo w Lublinie, ul. Staszica 16, ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora tegoż Szpitala.

Kandydaci na to stanowisko powinni posiadać odpowiednie przygotowanie kliniczne i administracyjne, kwalifikujące do pełnienia obowiązków dyrektora Szpitala.

Do podania należy dołączyć następujące dokumenty, lub uwierzytelnione odpisy:

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) dowód obywatelstwa polskie
- 3) dyplom lekarski,
- 4) dowód prawa wykonywania praktyki lekarskiej,
- 5) świadectwa o poprzednich pracach w klinikach, w szpitalach,
- 6) wykaz prac naukowych,
- 7) własnoręcznie napisany życiorys,

8) świadectwo stanu zdrowia. Szczegółowe warunki pracy i płacy będą ustalone w umowie służbowej.

Podania wraz z dokumentami należy nadsyłać pod adresem: Lublin, Wojewódzki Wydział Zdrowia, ul. Cicha 6, dla Rady Fun-

dacji Szpitala św. Wincentego a Paulo, w terminie do dnia 15 września 1946 r.

Podania, które zostaną bez odpowiedzi, należy uważać za nieuwzględnione.

Rada Fundacji Szpitala św. Wincentego a Paulo w Lublinie. 3852

PRZYJMĘ panią do nauki krawieckiej. Wiadomość ul. 8-to Duska 20 m. 60. 3822

PANNA do szycia podręcznego potrzebna. Pracownia Futur, Krakowskie 23. 3833

POMOC domowa potrzebna zaraz. Wiadomość: Narutowicza 49, sklep zabawek. 3840

POSZUKIWANIA

ZALEWSKA Kazimiera z Kowla poszukuje męża Stanisława, wywiezionego w 1940 roku do ZSRR. Wiadomość proszę kierować: Gdynia, Kwiatkowskiego 24 m. 5. 3801

HANDLOWE

SPRZEDAM przystępnie piękną staroświecką broszkę. Weteranów 24 parter. 3836

OKAZJA — brązowe futro, płaszcz z futrzanym kołnierzem, na szczupłą oraz płaszcz od dezyżu. Narutowicza 45—5. 3838

SPRZEDAM aparat radiowy i szafę trzydrzwiową. Ul. Bychawska 41 m. 13. 3824

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiar, plany, biuro Mierniczego Przystępnego Bogdana Białkowskiego. Lublin, Sądowa 4. 3588

MŁYN wodno-turbinowy do sprężania pow. Kraśnik gm. Dzierżkowiec m. Dębniak. Wiadomość w Administracji. 3753

DO SPRZEDANIA działka w Lubartowie naprzeciw rampy kolejowej, szerokość 26 m, długość 400 m. Wiadomość: Lubartów, Poprzeczna 19. 3823

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodna“ Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

WSZELKIE maszyny garbarskie i urządzenia fabryczne wykonuje firma „Labor“, Radom, ul. 1-go Maja 23. 3624

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Krasnojarsk na nazwisko Kosiankowskiej Zofii, Kosiankowskiego Andrzeja, zamieszkałych Lublin, ul. Czwartek 4. 3839

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Siedlce na nazwisko Trościańczyk Józef, zamieszkały poczta Wołyń, pow. Rydzyn Podlaski. 3858

UNIEWAŻNIAM zagubione czarne prawo jazdy na nazwisko Mitury Piotra. 3843

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Ceglowski Aleksander, zamieszkały ul. Bychawska 8—5. 3841

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Zamość na nazwisko Kowalczyk Józef. 3849

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU Zamość na nazwisko Ropeć Edward. 3850

ZGUBIONO torbę skózaną Naleczów — samochód. Proszę zwrócić wynagrodzenie. Sąd Apelacyjny, Korda. 3862

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU Zamość i kennkartę na nazwisko Mazurek Tadeusz. 3851

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik. Miłojewicz Eugeniusz, zamieszkały Ostrów gm. na Urzędów. 3855

UNIEWAŻNIAM kennkartę, zaświadczenie wojskowe oraz legitymację strażacką na nazwisko Grondkowski Józef, Włodawa Podzamcze. 3857

ZGUBIONO w niedzielę wieczorem w drodze z Czechówki granatowy kapturek od nieprzemakalnej peleryny. Znalazca proszony o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. Lublin, Kollataja 5—4. 3842

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewaluacyjną na nazwisko Trusiewicz Julian. 3850a

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty osobiste: kennkartę wydaną przez Zarząd miasta Lublina, prawo jazdy nr 1930, kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin-miasto oraz świadectwo czeladnicze wydane przez Cełk Instalatorów w Lublinie na nazwisko Nodała Stanisława. 3860

ŁÓŻNE

PODZIĘKOWANIE obywateli psychografologowi Martyniemu, Kraków, skrytka pocztowa 475, składam za niezwykle rafine przepowiednie, które nadały mi właściwy kierunek działania. Podziwiam: Jego naprawdę zdolności psychografologiczne, szczerze Go polecam innym. Olgierd Maniewicz, Łódź. 3844

„RADIO-SUPER“ Zakład radio-techniczny przyjmuje do naprawy różne radiodbiorniki, Lublin, Miła 5, telefon 15—41. 3861

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W LUBLINIE (SEKCJA ŚWIADCZEN) podaje do wiadomości ubezpieczonych, że wypłata zasiłków chorobowych, pokaranych od dnia 26 bm. odbywać się będzie dwa razy w tygodniu tj. wtorki i piątki od godz. 9—13. Odpowiednie wnioski należy składać każdego dnia w okienku 701, II p., w godzinach urzędowych. 3573

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamajka 24, 4) Kiosk—Rychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.